

Sygn. akt III Ca 1611/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Pawlik (spr.)

Sędzia SO Barbara Braziewicz

SO Anna Hajda

Protokolant Renata Krzysteczko

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2015 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa S. W.

przeciwko A. G.

o uchylenie obowiązku alimentacyjnego

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 14 sierpnia 2014 r., sygn. akt III RC 63/1

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że oddala powództwo odnośnie pozwanej A. G.;

2. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Raciborzu kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty sądowej od apelacji.

SSO Anna Hajda SSO Tomasz Pawlik SSO Barbara Braziewicz

Sygn. akt III Ca 1611/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym w pkt 2 wyrokiem Sąd Rejonowy, uchylił obowiązek alimentacyjny powoda wobec pozwanej A. G. ustalony ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Raciborzu w dniu 20 października 1995 r. w sprawie sygn. akt III RC 512/95, z dniem wniesienia pozwu.

Sąd Rejonowy ustalił, że strony były małżeństwem, a ugoda została zawarta w trakcie trwania tego związku. Następnie, wyrokiem z dnia 27 czerwca 2006 r. w sprawie o sygn. akt XVII C 2706/95/10, Sąd Wojewódzki w Katowicach rozwiązał małżeństwo stron przez rozwód z wyłącznej winy powoda. W wyroku rozwodowym nie orzeczono o alimentach na rzecz pozwanej.

Bazując na powyższym Sąd I instancji ocenił, że obowiązek alimentacyjny wynikający z ugody, którego źródłem był art.27 k.r.o., wygasł z chwilą prawomocności wyroku orzekającego rozwód, a więc przed wniesieniem pozwu.

Stosownie do tego rozstrzygnął o żądaniu pozwu w stosunku do pozwanej A. G. z powołaniem na treść art.27 k.r.o. w związku z art.138 k.r.o.

Od opisanej części wyroku apelację wniosła pozwana, która domagała się jego zmiany i oddalenia powództwa. W uzasadnieniu apelacji skarżąca podniosła, że nadal istnieją przesłanki obowiązku alimentacyjnego powoda wobec niej, gdyż rozwód został orzeczony z wyłącznej winy powoda(art.60 § 1 k.r.o.). Powołała się także na swoją sytuację majątkową i osobistą.

Powód wniósł o oddalenie apelacji. W piśmie procesowym z 14 października 2014 r. oraz na rozprawie apelacyjnej podtrzymał argumentację zawartą pozwie tj. twierdził, że pozwana może podjąć pracę, a powinien ją także utrzymywać mężczyzna, z którym ma obecnie dziecko. Powód wyjaśnił także, że alimenty są egzekwowane za pośrednictwem komornika.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja pozwanej musiała odnieść zamierzony skutek, jednakże na podstawie argumentacji odmiennej od zaprezentowanej przez skarżącą.

Podstawę prawną żądania powoda stanowił art.138 w związku z art.27 k.r.o.. Powód powoływał się bowiem na zmianę stosunków (możliwość podjęcia przez pozwaną pracy, jej związek faktyczny z innym mężczyzną), która miała by uzasadniać wygaśnięcie jego obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny. Tego rodzaju powództwo jest rodzajem powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, a zatem dla jego uwzględnienia należy wykazać przede wszystkim istnienie interesu prawnego po stronie powoda (art.189 k.p.c.). Interes prawny w wytoczeniu powództwa istnieje zaś tylko wtedy, kiedy interes stron nie może być zabezpieczony w inny, dalej idący sposób. Chodzi bowiem o to, aby orzeczenie sądowe definitywnie zakończyło istniejący spór lub zapobiegło powstaniu takiego sporu w przyszłości.

Jeżeli okaże się, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, na skutek którego zobowiązanie wygasło to wówczas właściwą drogą do ustalenia tego faktu jest wyłącznie powództwo przeciwegzekucyjne przewidziane w art.840 § 1 pkt 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r. sygn. akt I CSK 486/10 LEX 1043962).

W rozpatrywanej sprawie powód nie wykazał zatem istnienia po jego stronie interesu prawnego dla uzyskania orzeczenia a trybie art.138 k.r.o.. Rację ma Sąd Rejonowy, że bez względu na zasadność twierdzeń pozwu (co do których nie przeprowadzono żadnego postępowania dowodowego), obowiązek alimentacyjny powoda wpływający z ugody zawartej w trakcie trwania małżeństwa stron wygasł na skutek uprawomocnienia się wyroku rozwodowego, a zatem przed wytoczeniem powództwa (por. uchwała Sądu Najwyższego z 13 lipca 2011 r. sygn. akt III CZP 39/11 OSNC 2012/3/33). Tym samym właściwą drogą ochrony praw powoda mogło być w zaistniałej sytuacji jedynie powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, tym bardziej, że sporna ugoda jest wykonywana w trybie egzekucji komorniczej.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art.386 § 1 k.p.c.. O kosztach postępowania odwoławczego, od którym pozwana była zwolniona z mocy ustawy, rozstrzygnięto stosownie do jego wyniku przy zastosowaniu art.113 ust.1 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych w związku z art.98 § 1 i art.108 § 1 k.p.c.

Na marginesie wypada zauważyć, że współczesne orzecznictwo Sądu Najwyższego stoi na stanowisku, że nie może być mowy o "kontynuacji" obowiązku wynikającego z art. 27 k.r.o. po orzeczeniu rozwodu - na zasadach określonych w art. 60 k.r.o... Można co najwyżej mówić o powiązaniach faktycznych oraz o pewnej ciągłości w tym znaczeniu, że zawarcie i funkcjonowanie związku małżeńskiego jest konieczną przesłanką dochodzenia roszczenia alimentacyjnego przewidzianego w art. 60 k.r.o., gdyż - co oczywiste - przewidziany w tym przepisie status rozwiedzionego małżonka wymaga uprzedniego pozostawania w związku małżeńskim. Prawne źródła tego roszczenia nie mogą być natomiast upatrywane w art. 27 k.r.o. .

Tym samym odrzucono przeciwne zapatrywania prawne wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 1955 r., I CO 27/55 (OSN 1956, nr 2, poz. 33), zaopatrzonej w uzasadnienie odległe od argumentów jurystycznych, przesycone za to ideologią, wątpliwymi odwołaniami do prawa radzieckiego i radzieckiej literatury prawniczej oraz oparte na tezie o rzekomym istnieniu "podstaw moralnych małżeństwa socjalistycznego".

SSO A. Hajda SSO Tomasz Pawlik (spr.) SSO B. Braziewicz